



# PAWŁUS

## czyli pawłowski news

Wrzesień 2010 Nr 7

### WIELKI POWRÓT!

Po paru miesiącach przerwy redakcja Pawłusa (w nieco zmienionym składzie) postanowiła kontynuować wydawanie pawłowskiej gazetki. W naszej dzielnicy tak wiele się dzieje i tak dużo jest rzeczy godnych uwagi, że należy od czasu do czasu napisać choć parę słów o życiu Pawłowa. Wielki powrót zaplanowaliśmy na Zabrzański Wrzesień, dlatego też ten numer Pawłusa trafi do rąk nie tylko pawłowian, ale do wszystkich zabrzań! Życzymy wszystkim miłej i przyjemnej lektury!:)

Redakcja Pawłusa

pod eskortą policji można było jechać po ulicy na rolkach, deskorolkach i hulajnogach. W ten sposób dzieci przypomniły dorosłym, że czasem warto wybrać spacer niż... przejażdżkę samochodem. I zdrowiej, i bardziej proekologicznie☺

*Światowy dzień bez samochodu organizowany jest przy współpracy z Wydziałem Ekologii Urzędu Miejskiego i jest jednym z punktów programu „Śmieci pod lupą czyli ekologiczny Pawłów”. Koordynatorem tego projektu jest m.in. radny **Krystian Jonecko**, który już dziś zaprasza mieszkańców Pawłowa na kolejną „Akcję Szkoła”, która dobiedzie się w drugiej połowie października.*



Joanna Chmiel



### SIĘ DZIAŁO!!!!

Chyba wszyscy mieszkańcy Pawłowa wiedzą już, że 22 września jest obchodzony światowy Dzień bez Samochodu. Po raz drugi w tym dniu pawłowska szkoła i Dzielnicowy Ośrodek Kultury zorganizowały cykl imprez promujących proekologiczny styl życia. Zaczęło się już dwa tygodnie temu... od gromadzenia ... śmieci.... W tym roku dzieci w szkole zbierały makulaturę. Ale nie byle jaką... **Klasy młodsze** - kolorowe gazety, rolki po papierze toaletowym i uwaga... paragony!!! Kasy starsze - gazety czarno-białe. Padały najdziwniejsze rekordy. Kasa II zebrała aż 6643 paragony. W ogólnej klasyfikacji wśród klas młodszych zwyciężyła jednak debiutująca klasa I. W klasach starszych bezkonkurencyjna okazała się klasa VI, gdzie na jednego ucznia przypadło aż 21 kilo zebranej makulatury. Wielką akcję nadzorowała pani **Aleksandra Fic**, która starannie zapisywała wyniki i przeliczała zebraną makulaturę. Wszystkie te materiały zostały wykorzystane **właśnie 22 września** na niesamowite papierowe dzieła sztuki – dzieci robiły sympatycznego Eko- smoczka z rolek papieru, Aleję Paragonowego Domina i puzzle z mapy starannie wyklejonej kolorowymi gazetami. Ale najwięcej frajdy i tak sprawił dzieciom barwny korowód ulicą Sikorskiego. W tym jednym, jednym dniu w roku



### W tym numerze:

- ✓ Wspomnienia z wakacji
- ✓ Co nowego w Szkole Podstawowej nr 34
- ✓ Ekologiczny Pawłów
- ✓ Działalność Dzielnicowego Ośrodka Kultury w Pawłowie

## ZIELONO NAM! PÓŁKOLONIE W DOK-u

Wydarzeniem cyklicznym w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Zabrze-Pawłowie są ferie zimowe oraz półkolonie letnie. Jako, że piękne i słoneczne lato za nami, warto podsumować wydarzenia, w których uczestniczyły dzieciaki z naszej dzielnicy. Szalone imprezy organizowane były przez Dzielnicowy Ośrodek Kultury w dniach 28 czerwca – 2 lipca. W tym roku tematem zajęć było poznanie najbliższej okolicy oraz otaczającej nas przyrody. W zajęciach brało udział około 20 dzieci a pieczę nad nimi sprawowały dzielnie: pani Joanna Chmiel, Beata Bonk-Weleda i Anna Wilim.

**Dzień pierwszy** – dzieciaki wraz opiekunkami wykreowały makietę naszej dzielnicy – Pawłowa. Za pomocą kartonu, kredek, kolorowego papieru oraz kleju zostało stworzone cudowne dzieło obrazujące naszą okolicę. Na szarym papierze wyrosły domy, kościół, szkoła, DOK a nawet poszczególne sklepy i salon samochodowy.

**Dzień drugi** – plener malarski w Ogrodzie Botanicznym przy ul. Piłsudskiego w Zabrzu. Zadaniem małych uczestników wycieczki, było wykonanie obrazków, przedstawiających wybrane, oczywiście najpiękniejsze, miejsce w Ogrodzie. W towarzystwie kartek papieru, pędzla i farb oraz listków znalezionych na ścieżkach „Botanika” powstały radosne twory, które można podziwiać do tej pory na ścianach DOK-u.

**Dzień trzeci** – tematem były robaczki! Tylko spokojnie! Dzieciaki nie męczyły prawdziwych owadów a jedynie zachwycaly się ich pięknem. Własnymi rękoma mała kadra wykonała chmurę biedronek, much, pajaków i innych małych, włochatych stworzeń. W nagrodę za rzetelną pracę dzieci wyruszyły do kina na film „Disco Robaczki”. A jako, że małym odkrywcom towarzyszyła piękna pogoda, nie można było ominąć chłodzącej kąpieli w nowej fontannie przy ul. 3 maja w Zabrzu.

**Dzień czwarty** – Dzielnicowy Ośrodek Kultury odwiedził znany zabrzezanin Dariusz Waleriański. Jego celem było opowiedzenie dzieciakom historii dzielnicy Pawłów. Poznawanie przeszłości łączyło się ze zwiedzaniem kościoła, poczty oraz kilku innych budynków z „historią”. Mali słuchacze mogli dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy np. skąd wziął się kotek na budynku biblioteki.

**Dzień piąty** – wakacyjną przygodę trzeba było zakończyć optymistycznie, dlatego też nasi

podopieczni mogli zaznać szaleństw w zabrzańskim skateparku na Osiedlu Kopernik. Po tak ekscytujących wyczynach nasi milusińscy mogli zrelaksować się na pikniku w Parku Dubiela, a ci, którzy jeszcze z sił nie opadli, mogli skorzystać z siłowni na wolnym powietrzu.

pyśka

*Półkolonie w DOK-u są bardzo ciekawe. Codziennie dowiadujemy się czegoś nowego. W tym roku tematem było Zabrze. Najbardziej podobał mi się dzień, w którym Pan przewodnik opowiadał nam o historii Zabrza. Podobał mi się też dzień, w którym na rolkach jeździliśmy po Skateparku :)*

*Ala*



### PRZYGODA W ZACZAROWANYM LESIE:)

Już po raz szósty przeżyliśmy niezapomniane chwile w Istebnej! Tegoroczne kolonie odbyły się pod hasłem „W Zaczarowanym Lesie” i choć pogoda w tym roku nie dopisała, to organizatorzy oraz opiekunowie zrobili wszystko, żeby kolonistom dostarczyć jak największej ilości wrażeń!

### OKIEM WYCHOWAWCY:

Pobudka... opiekunowie powinni mieć specjalnie dobrany sposób budzenia do każdego kolonisty (a nie jest to rzecz łatwa). Poranna toaleta to próba zmierzenia się z czasem, bo przecież trzeba zdążyć na modlitwę. A potem śniadanie... mogłoby się wydawać, że największy problem z jedzeniem mają najmłodsze dzieci, a tu okazuje się, że jest zupełnie inaczej! Młodszy koloniści mają wilczy apetyt, a tych starszych trzeba dobrze pilnować, a czasem i prosić, żeby coś zjedli. Po śniadaniu następuje kolejny ulubiony punkt programu - sprzątanie:) I potem można wyruszyć do Zaczarowanego Lasu... Wycieczki do Wisły, na Szyndzielnię, do Leśnego Parku Niespodzianek dostarczyły kolonistom wielu wrażeń, a nam – opiekunom - upłynął ten czas na ciągłym przeliczaniu wszystkich podopiecznych.





Dużym przeżyciem był także wyjazd na Pływalię Delfin w Skoczowie, gdzie zarówno koloniści, jak i opiekunowie czuli się jak ryby w wodzie! Jak co roku nie mogło zabraknąć górskich wycieczek. Młodszy koloniści wybrali się na Stecówkę, a ci starsi na Baranią Górę. Wszystkich złapała potężna ulewa! Z tą różnicą, że młodsze dzieci wróciły do szkoły całe mokre, a te starsze zdążyły po drodze wyschnąć;) Kolejnym trudnym zadaniem wychowawców było wymyślanie pogodnych wieczorów, a trzeba przyznać, że sporo trzeba się natrudzić, żeby wymyślić coś tak ciekawego, żeby zachwycić naszych kolonistów. Podczas balu każdy zaprezentował zaprojektowany przez siebie ekologiczny strój z gazety. Odbył się także kolonijny „Mam talent”, ale największym zaskoczeniem był dla nas Czar Par! Koloniści drogą losowania zostali dobrani parami i musieli przebrać się za wylosowaną przez siebie postać np.: Kubuś Puchatek i Prosiaczek, Piękna i Bestia, diabełki itp. Stroje były tak piękne i oryginalne, że nie mogliśmy się na nie napatrzeć! Każdy dzień kończył się przeczytaniem bajki o Krecie Kajtku i można było iść spać. Był to dla nas bardzo pracowity czas, ciągle trzeba było być do dyspozycji kolonistów i nigdy nie można było narzekać na zmęczenie... ale najważniejsze jest to, że pozostaną miłe wspomnienia:) Kolejne niezapomniane kolonie!

Wychowawcy - oprac. Emilka

### OKIEM UCZESTNIKA:

Każdego roku w końcu nadchodzi lato, a z nim oczekiwane przez większość pawłowskich dzieci kolonie parafialne. Sama jestem już od 9 lat kolonistką, ale tak strasznie się już chyba postarzałam, że dostrzegam, jak wiele cierpliwości potrzeba, by wytrzymać 2 tygodnie z gromadką stanowczo zbyt głośnych zazwyczaj ;) dzieciaków, jak trudno uciszyć

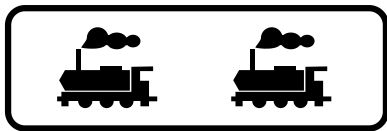
je wszystkie na raz i tak zorganizować im dzień, by nie zrobiły sobie krzywdy. Skoro już zapomniałam, jak to jest być prawdziwym, nieświadomym niczego dzieckiem na kolonii, odbyłam krótką acz treściwą rozmowę z moją siostrą, dziewięcioletnią dziewczynką. Stwierdziła ona, że na koloniach „strasznie jej się podoba”, a najbardziej zachwyca ją basen. Zaskakujące, wcale nie uważa pracy wychowawcy na koloniach za trudną lub czasami męczącą. Więcej - przecież to świetna zabawa i wypoczynek! Dlatego właśnie sama chciałaby być w przyszłości animatorem. Oczywiście, nie wszystkie czyny i dokonania wychowawców się jej podobają - dlaczego gaszą im światło o 22, skoro one tylko rozmawiają i się śmieją, wcale nie tak głośno jak w ciągu dnia? I dlaczego nie może jeść słodczy przed obiadem? Przecież to tylko te dwa tygodnie w roku... I właściwie, dlaczego najstarsze dziewczęta mogą więcej, niż te najmłodsze? Przecież to nie-spra-wied-li-we!

Ze zrozumieniem wysłuchałam jej opowieści o przygodach, które przeżyła, wyprawie w góry, dyskotekach, na których tak świetnie się bawiła, kąpeli w rzece, zabawie w przebieraniu się za dziwne pary (sportowiec i sportsmenka, Kubuś i Prosiaczek, Bolek i Lolek etc.), o balu gazetowym, o chrzcie i o tych śmiesznych zabawach na pogodnym wieczorze i o tym, jak w nocy podjadła z koleżanką ciastka, gdy wychowawca na chwilę wyszedł (tę opowieść akurat znałam z autopsji tak dobrze jak mało co). Wysłuchałam i pozazdrościłam jej tego, że konspiracyjne jedzenie nocą ciastek tak wzmacnia adrenalinę.

A wychowawcom adrenalinę wzmacnia kąpiel ich podopiecznych w basenie;). Kolonie z perspektywy uczestnika to raj na ziemi. Ale to wiem od dziewięciu lat;).

Magda





## POCZTÓWKA Z WAKACJI

Jak i gdzie spędził Pan wakacje?

Moje wakacje w tym roku były dość krótkie z powodu licznych obowiązków. Tak naprawdę na luzie mogłem spędzić 11 dni sierpniowych. Nie zupełnie przypadkiem trafiłem na Podkarpacie, gdzie odwiedziłem kolegę posła prowadzącego wspaniałe fundację „Wzrastanie”. Skorzystałem z okazji, żeby zobaczyć Bieszczady, gdzie nigdy wcześniej nie byłem mimo długiego już życia. Tam nie tylko kąpałem się i pływałem po jeziorze, ale zaliczyłem najwyższy szczyt Tarnicę. Poznałem dzięki temu piękno bieszczadzskich połonin. Wybrałem się też na jednodniową wycieczkę do Lwowa. A potem jeszcze z sentymentu wróciłem po latach na dwa dni do węgierskich ciepłych wód w Miskolcu i Egerze.

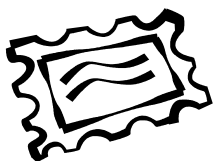
### Niezapomniane przeżycie...

Niezapomnianym przeżyciem pozostanie dla mnie zarówno wizyta w domu dziecka w Łopuszce Małej jak i widoki bieszczadzkie. Na pewno też nie zapomnę uroków Lwowa.

### Moja pamiątka z wakacji...

Pamiętek od jakiegoś czasu staram się nie gromadzić. Oprócz kartek, widokówek i zdjęć przywiozłem tylko użyteczne i nietrwale bo spożywcze pamiątki, którymi ciągle się dzielę z przyjaciółmi:)

*TADEUSZ WITA – poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej*



### Gdzie spędziła Pani wakacje?

W Sudetach, w Górach Złotych, a dokładnie w miejscowości Paczków.

### Najciekawsza przygoda

Z wakacji pozostanie mi wiele wspaniałych wspomnień i fotografii, ale najbardziej podobało mi się zwiedzanie kopalni złota w Złotym Stoku.

*EWA SKOWRONEK – bibliotekarka*

## PIERWSZY DZWONEK

Niestety tegoroczne wakacje dobiegły końca i wraz z pierwszym dzwonkiem wszyscy uczniowie powrócili do zajęć szkolnych. W związku z tym postanowiliśmy porozmawiać z panią **Małgorzatą Skubacz**, Dyrektorem ZSP nr 6 w Pawłowie o planach na nadchodzący rok szkolny.



### **Pierwszego września rozpoczął się nowy rok szkolny. Jak wyglądał ten dzień w Pani odczuciu?**

Pierwszy września wygląda na pozór tak samo tzn. przychodzą dzieci, rozpoczynamy mszą szkolną w kościele, potem wszyscy przechodzą na uroczystość do szkoły. Prawdę powiedziawszy, myślałam, że ten rok szkolny rozpoczniemy w nowej sali, ale życie pisze inny scenariusz i musimy jeszcze cierpliwie poczekać. Jest nam tutaj dość ciasno, dlatego apele odbywają się na korytarzu, a obserwujemy ogromne zainteresowanie rodziców i pozostałych krewnych, którzy chcą tego pierwszego dnia przyjść ze swoim dzieckiem. Uczniom klasy pierwszej, którzy przychodzą z „tytami”, towarzyszą rodzice, dziadkowie i inni krewni. Gości, którzy przyszli na naszą uroczystość w tym roku było tak dużo, że przeszło to nasze najśmielsze oczekiwania. Klasa pierwsza nie jest zbyt liczna - mamy 22 uczniów, ale myślę, że te uroczystości przebiegają zawsze w miłym nastroju. Staramy się serdecznie przyjąć dzieci do szkoły, żeby nie czuły się izolowane, żeby nie czuły się obco. Zachęcam starszych uczniów do roztoczenia opieki nad maluchami. Myślę, że było przyjemnie. Tym bardziej, że wakacje były bardzo pracowite dla mnie. Szkoda, że jeszcze nie rozpoczęła się budowa naszego placu zabaw, która zgodnie z planem powinna zakończyć się do 30 września - czy uda się zrealizować w terminie ten projekt, czas pokaże. Po okresie, kiedy pracowałyśmy w pustej szkole, miło zobaczyć znowu dzieci na korytarzu.

**Nowy rok szkolny to nie tylko powrót do nauki, ale także nowe wyzwania czekające uczniów i grono pedagogiczne. Interesuje mnie jak to wygląda z perspektywy Dyrekcji? Jakie cele do zrealizowania postawiła sobie w tym roku nasza szkoła?**

Myślę, że łatwiej już nigdy nie będzie. Co roku poprzeczka jest wyżej. To już drugi rok funkcjonowania szkoły w nowej reformie. Jest coraz



trudniej, ponieważ i wymagania rodziców i te, które stawiamy przed sobą my i nasi zwierzchnicy są coraz większe. Najważniejszy cel to dla nas dydaktyka i wychowanie - na tym się skupiamy, ale chcemy w tym roku położyć nacisk na jeszcze większe aktywizowanie rodziców. Szczególnie tych, z którymi zazwyczaj mamy problemy tzn. takich, którzy nie poświęcają dość uwagi swoim dzieciom i przez to dzieci mają niższe oceny i gorzej się zachowują. Tak naprawdę rozsądny rodzic powinien wiedzieć, że nie wystarczy to, że dziecko jest na lekcji i że coś usłyszało, czegoś się nauczyło. Jeżeli te informacje, umiejętności, wiedza, którą dzieci dostają od nas podczas pobytu w szkole nie są systematycznie utrwalane, to nawet najbardziej inteligentne, najzdolniejsze dziecko ma kłopoty. Pierwszym sygnałem poważnych problemów jest sprawdzian po klasie szóstej, po drugim etapie edukacji.

Innym celem naszej działalności jest udział w konkursach. Chcemy, żeby nasze dzieci, które są zdolne, zwłaszcza plastycznie, muzycznie, brały udział w konkursach i reprezentowały naszą szkołę na zewnątrz. Również my będziemy organizatorami dwóch konkursów miejskich. Jednego muzycznego - *Śpiewająca Podstawówka* i drugiego literackiego. To będzie już trzecia edycja *Śpiewającej Podstawówki*, która wraca po przerwie. Ze względu na nieobecność nauczyciela przez 2 lata ten festiwal nie był organizowany, teraz wracamy do pięknych naszych tradycji. Staramy się również zadbać o bazę szkoły. Wspólnie z władzami miasta zabiegamy o to, żeby dokończyć inwestycję budowy sali gimnastycznej oraz doprowadzić do końca budowę placu zabaw przy szkole. Oczywiście w planie jest termomodernizacja naszej placówki oraz bieżące remonty na terenie i wewnątrz szkoły. Z przyjemnością muszę powiedzieć, że udało się otworzyć gabinet logopedyczny dla naszych dzieci. Dzieci wraz z rodzicami mogą korzystać z terapii logopedycznej, nie muszą jeździć do Zabrza, wiemy, że te terminy w poradni są zawsze dość odległe. Dużą uwagę przywiązujemy do bieżącego życia szkoły, do naszego kalendarium imprez, apeli, spotkań klasowych, wigilii klasowej, śniadania wielkanocnego. To jest także nasze życie w dzielnicy. No i oczywiście współpraca z wszystkimi organizacjami działającymi na terenie dzielnicy.

**Szkoła ma za zadanie nie tylko kształcić, ale również wychowywać i pomagać w rozwoju poprzez zabawę. Jakie imprezy przewidywane są w grafiku na nadchodzący rok?**

Tych imprez jest dużo, m.in. nasze wewnętrzne konkursy recytatorskie, matematyczne, plastyczne.

Na pewno będziemy brać udział w imprezach organizowanych przez miasto. Tych imprez też jest dość dużo. Są takie, które już tradycyjnie od lat są organizowane w mieście i nie chcemy z nich zrezygnować. Już od kilkunastu lat bierzemy udział w *Lidze Recytatorów*. Będziemy również organizowali uroczystości szkolne z okazji Dnia Edukacji Narodowej, to przygotowuje Samorząd Uczniowski. Jak już wspominałam będzie także wigilia klasowa, Dzień Ziemi, Pierwszy Dzień Wiosny, Sprzątanie Świata – tutaj chcemy się dołączyć do dużej akcji, którą prowadzi Pani Asia Chmiel, kierownik Dzielnicowego Ośrodka Kultury. Dobrze nam wychodzi ta współpraca i dlatego też mamy nadzieję to kontynuować. Chcemy się również włączyć do akcji zbierania szkła organizowanej przez radnego Krystiana Jonecko. W szkole zbieramy szkło i potem wystawiamy je w dniu zbiórki. Na pewno już po raz trzeci będziemy organizowali majówkę. Wtedy wyjeżdżamy całą szkołą i przedszkolem do Maciejowa, tam mamy cały teren dla nas zarezerwowany i na grach, zabawach wspólnie spędzamy dzień. Miejmy nadzieję, że w tym roku szkolnym dopisze nam pogoda - przez dwa lata mieliśmy piękną, słoneczną aurę.

**ZSP nr 6 nieustannie się rozwija. Co może zaoferować swoim przyszłym uczniom?**

Zajęć jest tak dużo, że ciężko jest nam tak to zaplanować, żeby na każde zajęcia mógł przyjść uczeń, który chce w nich uczestniczyć. Doba jest za krótka i w związku z tym niektóre zajęcia się nakładają. Oczywiście pamiętamy o dzieciach, które trzeba objąć szczególną opieką wspomagania edukacyjnego i dla tych dzieci w każdej klasie, praktycznie z każdego przedmiotu organizowane są zajęcia wyrównawcze. To w skali tygodnia wiele godzin, które nauczyciele poświęcają dla dzieci. Są to zajęcia z języka polskiego, matematyki, przyrody, języka angielskiego, nawet z historii, na które przychodzą tylko ci uczniowie, którzy mają problemy. Oprócz tego organizujemy zajęcia dodatkowe, które poszerzają wiedzę w danej dziedzinie. Przeznaczone są dla dzieci, które mają większe oczekiwania wobec siebie, nie chcą poprzestać na minimum podstawy programowej. Na tych zajęciach uczniowie również przygotowywane są do różnego rodzaju konkursów, olimpiad czy konkursu interdyscyplinarnego. Do zajęć tych należą: Pogotowie Konkursowe, zajęcia Małego Naukowca, zajęcia z przyrody, Geograf, czy też inne. Mamy zajęcia i dla dzieci starszych i dla dzieci młodszych, również zajęcia taneczne organizowane dla różnych grup wiekowych, które już

kolejny rok cieszą się dużą popularnością. Myślę, że to wynika z faktu, że każdy nauczyciel pracujący w placówce proporcjonalnie do swojego wymiaru czasu pracy musi przepracować również rocznie dodatkowe godziny wynikające z art. 42 Karty Nauczyciela. Stąd nazywamy je godzinami karcianymi. W tym roku po raz pierwszy wychodząc naprzeciw potrzebom rodziców pracujących nasza świetlica jest otwarta już od godziny 7 rano. Starając się zrozumieć potrzeby rodziców, liczymy tym samym na wzajemność, współpracę i zaangażowanie.

### **Inauguracja roku szkolnego to wielkie wydarzenie w życiu szkoły przede wszystkim ze względu na nowych uczniów. Czy ten rok przyniósł także jakieś zmiany personalne w gronie pedagogicznym?**

Tak, wróciły dwie panie po urloпах macierzyńskich: pani Beata Bonk-Weleda i nasza pani katechetka Małgorzata Griner. Taki powrót jest dobry dla dyrektora, bo wtedy nie ma kłopotów z planem, nie ma takiego zamieszania. Kiedy brakuje nauczycieli i trzeba szukać nowych pracowników, to zawsze jest ryzyko, czy na pewno podejmę dobrą decyzję wybierając tę a nie inną osobę. Na pewno jeszcze w przedszkolu pojawi się nowa pani, która nie będzie pracowała w pełnym wymiarze godzin. Będzie prowadziła tylko popołudniowe zajęcia z grupą dzieci pięcio- i sześciolletnich. Zatrudniliśmy także od września logopedę. To są nowe osoby w gronie i na szczęście nie ma większych zmian. Jest stabilizacja, czuje się takie bezpieczeństwo. Jest to również ważne dla dzieci. Duże zmiany powodują opóźnienie w pracy, ponieważ dzieci potrzebują czasu, aby przyzwyczać się do nowego nauczyciela, jego systemu pracy, priorytetów, warsztatu a nauczyciel również potrzebuje czasu, żeby poznać uczniów. W naszej szkole dobre jest także to, że my znamy te dzieci, one czują się u nas jak u siebie. Wiedzą, że to jest ich korytarz, zmieniają tylko salę, zmieniają nauczycieli, ale niejednokrotnie już tych nauczycieli widują na korytarzu, więc nie ma takiego szoku, nie ma płaczu, nie ma takiego problemu, że dziecko jest przyspane do nogi rodzica i nie chce iść do szkoły. Te dzieci przychodzą tutaj jak do siebie.

### **Wrzesień to również dobry czas na podsumowania po wakacyjnej przerwie. Jak Pani ocenia miniony rok szkolny. Co udało się osiągnąć i czy wszystkie plany zostały zrealizowane?**

Oceniam go jako rok bardzo pracowity. Było troszkę zamieszania z zastępstwami

nauczycieli. Wypuściliśmy kolejny rok absolwentów. Poprzednia 6 klasa była o tyle trudna, że ciężko było jakby wyegzekwować od tych dzieci większe zaangażowanie do nauki. Dziś rodzice trochę tak są zapatrzeni w swoje dzieci, tak bardzo je kochają, że są zadowoleni z wszystkiego, co dzieci robią. Nie zawsze bywa tak, że stawiają swoim dzieciom poprzeczkę wyżej. Jeżeli uczeń nie słyszy dość często w domu motywujących go do większego zaangażowania zdań, zachęt rodziców, to rośnie w przekonaniu, że to jest wszystko, co może zrobić, co musi zrobić. Rodzice są zapracowani, ja to rozumiem, przychodzą do domu zmęczeni, niejednokrotnie się już nic nie chce, bo jeszcze po drodze jakieś zakupy, ale nie można tego w ten sposób tłumaczyć. Jednak dziecko bardzo wyczuwa, czy jest w domu przymus, że ono musi się przyłożyć do lekcji, do zadania, do systematycznej nauki czy jest tak, że może sobie np. pozwolić na jakąś nieobecność w szkole, jakiś wyjazd w czasie roku szkolnego, bo i tak rodzic to usprawiedliwi albo też dość pobłażliwie potraktuje. Muszę przyznać, że nie do końca wynik sprawdzianu nas satysfakcjonuje. Myślę, że można było osiągnąć więcej. To jest również dla nas pewien materiał, na bazie którego wyciągamy wnioski, analizujemy to i z jeszcze większą motywacją przystępujemy do pracy. Rok rozpoczynaliśmy wielkimi nadziejami, dlatego, że rozpoczynała się budowa naszej hali gimnastycznej. Czekaliśmy przeszło 70 lat na to, żeby powstała ta sala. Dopiero obecna Pani Prezydent zrozumiała potrzebę naszej dzielnicy. Podjęła starania o to, żeby rozpocząć budowę hali. Czasami są pieniądze i dobre chęci, ale nie zawsze ludzie, których w wyniku przetargu trzeba wpuścić do pracy, okazują się fachowcami. Tak się stało, że ta budowa została wstrzymana.

To również był dobry rok, ponieważ wzięliśmy udział w programie *Radosna Szkoła*. Udało się otworzyć salę zabaw dla dzieci klas młodszych i przedszkolaków. Otrzymaliśmy aprobatę miasta dla budowy placu zabaw. Został zorganizowany przetarg, który trwał rok i wybrano wykonawcę. Mijmy nadzieję, że plac zabaw zostanie wybudowany oraz, że uda się wznowić budowę naszej hali.

Mamy wielu laureatów konkursów, olimpiad, dlatego myślę, że był to jednak rok udany.

### **Dziękuję bardzo za rozmowę.**

Ja również dziękuję.

Rozmawiała martylajdka



## OD SYLWESTRA DO SYLWESTRA - ROK Z ŻYCIA DOK-U

Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Zabrze-Pawłowie to miejsce znane wszystkim mieszkańcom. Od najmłodszych, którzy biorą tutaj udział w półkoloniach i malują piękne prace na kółku plastycznym, poprzez ich rodziców, bawiących się dwa razy w roku na Festynie, aż do ich babć, które co czwartek spędzają czas na spotkaniach Klubu Seniora. Ba, do naszego „Szkoludka” przyjeżdżają także mieszkańcy innych dzielnic Zabrze i okolic. Ale po kolei :-).

Nowy Rok wita się w DOK-u huczną zabawą sylwestrową, na którą chętni zapisują się już w październiku. Następnie mieszkańcy śpiewają kolędy na tradycyjnym już Pawłowskim Kolędowaniu. Z nadejściem wiosny Pawłów śpiewa po angielsku na Konkursie Piosenki Angielskiej, a następnie świetnie bawi się na Festynie, podczas którego odbywają się turnieje siatkówki plażowej, ping-ponga i Ulicznej Gry Technicznej (dla kogoś tak bardzo niezorientowanego w piłce nożnej jak ja, opis prostymi słowami: piłka nożna, w której zamiast do bramki, trzeba trafić w słupek. To mniej więcej o to chodzi, prawda?). Z okazji Dnia Dziecka w czerwcu Kółko Teatralne wraz z dorosłymi wystawia bajkę dla uczniów pawłowskiej szkoły. Przez tydzień wakacji w Dzielnicowym Ośrodku Kultury organizowane są półkolonie dla dzieci. We wrześniu żegnamy lato kolejnym Festynem i... zaczynamy przygotowywania do cyklu imprez ekologicznych związanych z Dniem bez Samochodu. Listopad mija pod hasłem Przeglądu Piosenki Religijnej „Pieśnią Chwalmy Pana”, sztandarowej już imprezy pawłowskiego DOK-u. I tak dochodzimy do grudnia, a dokładnie do szóstego dnia tego zimnego miesiąca, w którym to Szkoludek w Pawłowie odwiedza najprawdziwszy Święty Mikołaj wraz ze swą świtą. A potem znów jest Sylwester...



## ZAJĘCIA W DOK-U

### Kółko plastyczne poniedziałek 16.00

Zajęcia te są przeznaczone dla dzieci szkolnych, głównie klas młodszych oraz tych chodzących do przedszkola. Co poniedziałek w kolorowej sali Kółka Plastycznego maluchy malują, wyklejają, wycinają, rysują, szkicują a nawet... lepią z gliny.

### Kółko teatralne wtorek - 15.00

To właśnie Kółko w całej swej okazałości można zobaczyć we wspomnianych już bajkach. Aktualnie grupa składa się z kilkunastu uczniów szkoły podstawowej, do których licealiści, z racji braku czasu i ogromu nauki ;) dołączają już okazjonalnie. Kółko gra zresztą całkiem sporo przedstawień. Ci mniej doświadczeni aktorzy mają okazję poprawić swoją dykcję, pamięć i pokonać strach.

### Aerobik wtorek, czwartek - 18.30

Panie, które chcą poprawić swoją kondycję oraz dobrze czuć się w swoim ciele mogą uczęszczać na zajęcia aerobiku odbywające się regularnie dwa razy w tygodniu. Przy zwawej rytmicznej muzyce o wiele przyjemniej spala się kalorie!;

### Ping-pong poniedziałek, środa – 16.00

Tenis stołowy ma już w Pawłowie sporą grupę fanów, którzy z ogromnym zapałem ćwiczą refleks i wyrabiają kondycję z raketką w rękę.

### Lutnia poniedziałek, czwartek - 18.30

Amatorów chóralnego śpiewu zapraszamy na próby czcigodnego, ponad 90-letniego jubilata, gdzie kwitnie nie tylko życie kulturalne, ale i towarzyskie. Od 15 lat dyrygentem chóru jest pan Jan Cygan.

### Związek Emerytów i Rencistów czwartek – 16.00

W każdy czwartek o 16.00 przy kawie i słodkim ciastku w miłym towarzystwie można pogawędzić, pośpiewać a czasem nawet... posłuchać wierszy recytowanych przez członków kółka teatralnego!;

### Kółko dziennikarskie

Redakcja *Pawłusa* zaprasza do współpracy wszystkich młodszych i starszych adeptów sztuki dziennikarskiej, którym bliskie są sprawy naszej dzielnicy.

### Bilard i siłownia

Wolny czas można codziennie aktywnie spędzić przy stole bilardowym lub na siłowni.

Magda

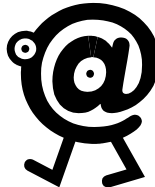
## BADŹ W KONTAKCIE!

Dzielnicowy Ośrodek Kultury  
ul. Sikorskiego 114  
41-809 Zabrze  
tel. 32 275 12 86  
e-mail: dokpawlow@op.pl



Parafia p.w. św. Pawła  
ul. Sikorskiego 67b  
41-809 Zabrze  
tel. 32 275 14 09  
www.pawel.katowice.opoka.org.pl

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6  
Szkoła Podstawowa nr 34  
ul. Sikorskiego 74  
41-809 Zabrze  
tel. 32 275 14 87  
e-mail: sekretariat@zsp6.edu.pl  
www.zsp6.edu.pl



Rada Dzielnicy Pawłów  
ul. Sikorskiego 114  
41-809 Zabrze  
tel. 32 275 12 86



Dzielnicowy Ośrodek Kultury oferuje wynajem sal na organizację wesela, komunii, urodzin, uroczystości okolicznościowych.  
Szczegóły pod numerem telefonu:  
32 275 12 86

### KĄCIK SZARYCH KOMÓREK

## SUDOKU

### Zasady gry

Zasady gry **Sudoku** są bardzo proste. Kwadratowy diagram gry podzielony jest na 9 identycznych kwadratów. Każdy z nich jest podzielony na 9 kolejnych. Zadaniem gracza jest wypełnienie wszystkich 81 kwadratów, na które podzielony jest diagram cyframi od 1 do 9. W każdym rzędzie i każdej kolumnie dana cyfra może wystąpić jedynie raz. Podobnie w każdym z 9 większych kwadratów - cyfry nie mogą się w nich powtarzać.

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 8 |   |   |   | 2 |   |   |   |
|   | 6 | 3 |   |   | 1 |   | 5 | 2 |
| 2 | 1 |   |   | 6 | 3 | 9 | 7 | 4 |
|   | 9 | 2 |   |   |   | 7 |   | 6 |
|   | 7 |   |   |   |   | 5 | 3 |   |
| 8 |   |   |   |   |   |   |   |   |
| 6 | 3 |   |   | 1 | 5 |   |   | 7 |
|   |   | 1 | 6 | 7 | 8 |   |   |   |
|   | 2 |   |   |   |   |   | 8 |   |

### Redakcja Pawłusa

Magdalena Chmiel, Alicja Łapicz, Martyna Kapuścińska, Patrycja Szczęsny, Emilka Witosz  
Opiekun redakcji: Anna Wilim  
kontakt: redakcja-pawlusa@wp.pl